

Sygnatura akt VI Ka 459/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **18 września 2017** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Marcin Mierz

Protokolant Edyta Ferencz-Trzópek

po rozpoznaniu w dniu 15 września 2017 r.

przy udziale Sławomira Zamorskiego Prokuratora Prokuratury Rejonowej G. w G.

sprawy **P. J. (J.)** ur. (...) w Z.

syna J. i Z.

oskarżonego z art. 190§1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 13 lutego 2017 r. sygnatura akt IX K 332/16

na podstawie art. 437 kpk, 438 kpk i art. 636 § 1 kpk

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- orzeczoną w punkcie 1 karę pozbawienia wolności obniża do 2 (dwóch) miesięcy;

- na mocy art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej kary zalicza oskarżonemu okres jego zatrzymania w sprawie w dniu 5 lutego 2016 roku od godziny 12.15 do 13.55;

2. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

3. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki za postępowanie odwoławcze w kwocie 20 (dwadzieścia) złotych i wymierza mu opłatę za obie instancje w kwocie 60 (sześćdziesiąt) złotych.

Sygn. akt VI Ka 459/17

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 18 września 2017 roku

P. J. został oskarżony o to, że w dniu 3 lutego 2016 roku w K., poprzez przyłożenie żonie R. J. noża do gardła oraz przyciskanie głowy do ściany, a następnie słownie groził jej pozbawieniem życia, które to groźby wzbudziły w pokrzywdzonej uzasadnioną obawę ich spełnienia, tj. o przestępstwo z art. 190 § 1 k.k..

Wyrokiem z dnia 13 lutego 2017 roku (sygn. akt IX K 332/16) Sąd Rejonowy w Gliwicach orzekł, co następuje:

1. uznaje oskarżonego P. J. za winnego zarzuconego mu czynu i za to na podstawie art. 190 § 1 kk skazuje go na karę 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności;
2. na podstawie art. 41a § 1 i 4 kk i art. 43 § 1 kk orzeka w stosunku do oskarżonego środek karny w postaci zakazu kontaktowania się z oskarżycielką posiłkową R. J. i zbliżania się do niej na odległość mniejszą niż 100 (sto) metrów na okres 2 (dwóch) lat;
3. na podstawie art. 627 kpk i art. 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki w kwocie 448 (czteryście czterdzieści osiem) złotych oraz obciąża go opłatą w kwocie 120 (sto dwadzieścia) złotych.

Osobistą apelację od tego orzeczenia wywiódł oskarżony zaskarżając wyrok w części orzeczenia o karze i podnosząc w zapowiedzi środka odwoławczego, że jest po rozmowie z żoną – pokrzywdzoną w niniejszej sprawie, która nie chce, by oskarżony trafił do więzienia, a chce jedynie, by orzeczono wobec niego zakaz zbliżania do pokrzywdzonej. W apelacji wskazał, że uważa, iż nie jest tak złym człowiekiem, by musiał odbywać karę pozbawienia wolności. Wniósł o powołanie świadków, a nadto dodał, iż pokrzywdzona na rozprawie wносиła o to, by sąd orzekł wobec niego zakaz zbliżania się do niej, nie wносиła natomiast o orzeczenie wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności.

Sąd zważył, co następuje:

Analiza akt sprawy, pisemnych motywów zaskarżonego orzeczenia oraz twierdzeń apelacji i okoliczności wynikających z dowodów przeprowadzonych w toku rozprawy odwoławczej prowadzić musiały do uznania, iż apelacja oskarżonego zasługuje jedynie na częściowe uwzględnienie poprzez obniżenie wymiaru kary orzeczonej wobec oskarżonego zaskarżonym wyrokiem. Z urzędu dokonał też sąd odwoławczy korekty zaskarżonego orzeczenia poprzez zaliczenie na poczet orzeczonej wobec oskarżonego kary okresu jego rzeczywistego pozbawienia wolności w niniejszej sprawie.

Wprawdzie oskarżony w wywiedzionej osobistej apelacji nie kwestionował swojej winy odnośnie przypisanego jego osobie przestępstwa, to jednak i w tym zakresie sąd odwoławczy z urzędu skontrolował zaskarżony wyrok. Zgromadzone dowody nie dają podstaw do zasadnego kwestionowania sprawstwa i winy oskarżonego. Sąd odwoławczy nie dopatrzył się żadnych względów, które w realiach niniejszej sprawy pozwalałyby na podważenie zaskarżonego orzeczenia w tym zakresie. Przekonujące zeznania pokrzywdzonej nie zostały też w żaden sposób podważone przez oskarżonego, który na etapie postępowania przygotowawczego przyznał się do popełnienia zarzuconego jego osobie czynu podnosząc jedynie, że nie zrobiłby żonie krzywdy i nie potwierdzając wyłącznie faktu użycia przez siebie noża podczas zdarzenia pomimo nienegowania tego, iż nóż ten miał w dłoni. Przyznał także oskarżony, że chciał nastraszyć żonę żeby się opamiętała, ponieważ nie chce ona z nim rozmawiać i nie chce się z nim pogodzić, a nadto prowokuje oskarżonego. Podobnej treści wyjaśnienia złożył on również podczas rozprawy nie przyznając się jednak do popełnienia zarzuconego mu przestępstwa, choć także przyznał: „złapałem za nóż i tylko ją postraszyłem” (k. 73 odwrot). Zaprzeczył, że przyłożył nóż do szyi pokrzywdzonej. Wyjaśnienia oskarżonego stanowią w istocie przyznanie się do popełnienia zarzuconego mu czynu, w szczególności przyznanie do realizacji zamiaru charakterystycznego dla przestępstwa z art. 190 § 1 k.k.. Neguje on wyłącznie wycinki przestępstwa objętego zaskarżonym wyrokiem. W konfrontacji z przekonującymi zeznaniami pokrzywdzonej wyjaśnienia oskarżonego mogły zostać uznane za wiarygodne jedynie w tej części w której korespondowały z relacją R. J.. Zaskarżone orzeczenie w zakresie przypisania oskarżonemu winy zostało zatem uznane przez sąd odwoławczy za trafne.

Osobista apelacja oskarżonego okazała się natomiast skuteczna o tyle, że w konsekwencji jej wniesienia i pośrednio także przeprowadzenia dowodu z uzupełniającego przesłuchania świadka R. J. na rozprawie odwoławczej, sąd uznał, iż orzeczona wobec oskarżonego zaskarżonym wyrokiem kara pozbawienia wolności jest rażąco niewspółmiernie surowa, a jej wymiar powinien zostać obniżony, choć nie w sposób w jaki zmiany zaskarżonego orzeczenia od sądu odwoławczego domagał się oskarżony. Poddając ocenie zaskarżony wyrok w aspekcie orzeczonej wobec oskarżonego kary sąd odwoławczy uznał, iż w realiach niniejszej sprawy nie ma podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku o

jaką postuluje oskarżony, a to poprzez rezygnację z orzeczenia wobec jego osoby kary pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania.

Orzekając o karze sąd odwoławczy uznał, iż przy uwzględnieniu zarówno okoliczności i sposobu popełnienia przypisanego oskarżonemu czynu, jego dotychczasowego postępowania, w tym także dotychczasowej karalności oskarżonego, jedynie kara pozbawienia wolności orzeczone bez warunkowego zawieszenia jej wykonania osiągnąć jest w stanie cele związane z orzekaniem kary wobec sprawcy. Poddając ocenie zaskarżone orzeczenie w tym aspekcie, sąd odwoławczy miał na względzie sposób popełnienia przez oskarżonego przypisanego mu przestępstwa. Zważyć bowiem trzeba, że przypisanego mu czynu oskarżony dopuścił się kierując wobec pokrzywdzonej groźby po tym, jak przybył do miejsca jej pracy gdzie R. J., jak wynika z jej zeznań, przebywała sama. Kierując wobec pokrzywdzonej groźby karalne oskarżony posłużył się nadto niebezpiecznym narzędziem w postaci noża, stosując wobec niej dodatkowo przemoc w postaci jej przytrzymania za włosy i przyciśnięcia głowy do ściany. Opisany sposób działania oskarżonego bez wątpienia w sposób znaczący zwiększał stan obawy wywołany zachowaniami oskarżonego, a co za tym idzie istotnie podnosił także stopień społecznej szkodliwości przypisanego jego osobie przestępstwa. Ponadto, przypisanego mu czynu oskarżony dopuścił się w stanie nietrzeźwości, co również w sposób obciążający wpływa na wymiar kary jaka powinna zostać wobec oskarżonego orzeczone.

Okolicznością obciążającą oskarżonego pozostaje nadto w realiach niniejszej sprawy jego dotychczasowa karalność. Zanim dopuścił się on przestępstwa przypisanego jego osobie w niniejszej sprawie, był on już karany za przestępstwo z art. 178a § 1 k.k.. Szczególnie jednak oskarżonego obciąża w realiach niniejszej sprawy to, że w czasie orzekania był on już także karany za popełnione wcześniej na szkodę tej samej pokrzywdzonej R. J. przestępstwo z art. 190 § 1 k.k., a zatem czyn o kwalifikacji tożsamej z przestępstwem, które zarzucone zostało mu w niniejszej sprawie. Co więcej, przypisanego mu w niniejszej sprawie czynu P. J. dopuścił się na krótko po skierowaniu przeciwko niemu aktu oskarżenia w sprawie w której zarzucono mu popełnienie przestępstwa kierowania gróźb karalnych wobec R. J., jak również przestępstwa z art. 190 § 1 k.k. popełnionego na szkodę innej osoby. Zgłoszenie przez pokrzywdzoną popełnienia przez oskarżonego na jej szkodę przestępstwa gróźb karalnych i wszczęcie postępowania obejmującego także dwa inne czyny popełnione na szkodę innej osoby nie wywołało w postawie oskarżonego choćby tylko minimalnego pozytywnego skutku, skoro w krótkim czasie ponownie dopuścił się on przestępstwa gróźb karalnych wobec ówczesnej żony. Pomimo prowadzenia przeciwko oskarżonemu postępowania karnego doszło wręcz do eskalacji jego negatywnych zachowań wobec pokrzywdzonej, gdy zważy się na sposób popełnienia przez P. J. przestępstwa objętego aktem oskarżenia w niniejszej sprawie. Oskarżony zupełnie zlekceważył fakt wszczęcia i prowadzenia przeciwko niemu postępowania karnego o przestępstwo gróźb karalnych popełnionych wcześniej między innymi na szkodę R. J.. Także i ta okoliczność w sposób znacząco obciążający rzutuje na wymiar kary wobec oskarżonego i nakazuje przyjąć, że wyłącznie kara pozbawienia wolności stanowić może reakcję karną po której należy się spodziewać osiągnięcia celów jakie związane są z orzekaniem kar wobec sprawców przestępstw. Jednocześnie złożone na rozprawie odwoławczej w niniejszej sprawie zeznania byłej żony oskarżonego – pokrzywdzonej R. J. nie dają podstaw do przyjęcia, że zastosowana zostać powinna wobec oskarżonego łagodniejsza forma reakcji karnej niż wynikająca z zaskarżonego orzeczenia Sądu Rejonowego. Wręcz przeciwnie, wedle zeznań R. J., dopiero orzeczone wobec oskarżonego zakazonym wyrokiem kara pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania wywołała zmianę w postaci znaczącej poprawy jego zachowania. Wskazała ona, że dopiero od ogłoszenia wyroku oskarżony zachowuje się poprawnie. Z treści jej relacji złożonej na rozprawie w sądzie pierwszej instancji wynika natomiast, iż także po skierowaniu aktu oskarżenia w niniejszej sprawie, oskarżony P. J., również w miejscach publicznych (kościół) dopuszczał się wobec pokrzywdzonej negatywnych zachowań. Dowodzi powyższe także tego, że orzeczone wobec oskarżonego wyrokiem w sprawie IX K 1767/15 prawomocnym z dnia 27 lutego 2016 roku kara ograniczenia wolności za popełnione przez oskarżonego przestępstwo gróźb karalnych wobec R. J., okazała się nieskuteczna wobec oskarżonego i nie wywołała w jego postępowaniu oczekiwanego rezultatu. Stanowi to kolejną okoliczność potwierdzającą brak refleksji z jego strony i jednoczesną konieczność wyraźnej, zdecydowanej reakcji na zarzucony mu w niniejszej sprawie czyn. W tych warunkach uzasadnione pozostało przekonanie Sądu Rejonowego, że wyłącznie kara pozbawienia wolności, i to orzeczone bez warunkowego zawieszenia jej wykonania będzie w stanie wywołać pozytywną zmianę w zachowaniu oskarżonego.

Rozpoznając apelację oskarżonego sąd odwoławczy nie dopatrył się podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku i złagodzenia orzeczonej wobec oskarżonego kary poprzez warunkowe zawieszenie jej wykonania. W świetle opisanych powyżej okoliczności sprawy jedynie kara pozbawienia wolności była w stanie osiągnąć cele kary. Jednocześnie nie było zdaniem sądu odwoławczego podstaw do orzeczenia wobec oskarżonego tej kary z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. Niezależnie od przewidzianej w art. 69 § 1 k.k. negatywnej przesłanki warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności w postaci karalności oskarżonego na karę pozbawienia wolności (za przestępstwo z art. 178a § 1 k.k.) już w czasie popełnienia przypisanego mu w niniejszej sprawie czynu, okoliczności i sposób popełnienia przez oskarżonego przypisanego jego osobie przestępstwa (działanie z użyciem noża, w miejscu w którym pokrzywdzona była sama) na tle dotychczasowej karalności oskarżonego nie dały podstaw do przyjęcia, że orzeczenie wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania będzie wystarczające dla osiągnięcia celów kary. Przypisanego mu czynu oskarżony dopuścił się pomimo toczącego się już wobec niego postępowania karnego o inne przestępstwa gróźb karalnych wobec R. J. oraz innej osoby. Za orzeczeniem wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania przemawia także wynikający z zeznań pokrzywdzonej brak pozytywnej zmiany w zachowaniu oskarżonego pomimo toczących się postępowań i pomimo wydania wobec oskarżonego prawomocnego wyroku za popełnione na jej szkodę inne przestępstwo gróźb karalnych. Orzekając o karze nie można także z pola widzenia tracić dotychczasowej dwukrotnej już karalności oskarżonego za cztery przestępstwa, w tym także za dwa przestępstwa z art. 190 § 1 k.k. - jedno popełnione na szkodę R. J., drugie zaś na szkodę innej osoby. Pozostając natomiast w przekonaniu ugruntowanym także przez informacje zawarte w zeznaniach pokrzywdzonej R. J. złożonych na rozprawie odwoławczej, że kara pozbawienia wolności orzeczona w formie bezwzględnej wywoła u oskarżonego pożądaną reakcję w postaci poprawy jego postawy, sąd odwoławczy uznał, również przy uwzględnieniu typu przestępstwa, którego oskarżony się dopuścił, iż wystarczające dla osiągnięcia celów kary w postaci zmiany zachowania oskarżonego i powstrzymania się od dalszych naruszeń prawa pozostawać będzie orzeczenie kary pozbawienia wolności w wymiarze dwóch miesięcy. W przekonaniu sądu odwoławczego uwarunkowanym także słowami pokrzywdzonej R. J. o zmianie w postawie oskarżonego wywołanym orzeczeniem wobec niego bezwzględnej kary pozbawienia wolności, kara tego rodzaju orzeczona nawet w tak niewielkim wymiarze osiągnąć powinna pożądaną efekt. Jest ona zaś wyższa od minimalnego z możliwych do orzeczenia jej wymiaru z uwagi na wspomnianą dotychczasową karalność oskarżonego za łącznie cztery przestępstwa, w tym za przestępstwa o tożsamej kwalifikacji prawnej do kwalifikacji czynu przypisanego oskarżonemu w niniejszej sprawie.

Tak orzeczona kara z pewnością nie przekracza stopnia winy oskarżonego, odpowiada ona stopniowi społecznej szkodliwości czynu, a przede wszystkim spełnia swoje cele zarówno w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, jak i cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do oskarżonego.

Jednocześnie sąd odwoławczy dopatrył się usterki zaskarżonego orzeczenia w postaci niezaliczenia przez sąd pierwszej instancji na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okresu rzeczywistego zatrzymania oskarżonego w niniejszej sprawie. Z akt sprawy wynika (k. 8 T.I), iż oskarżony P. J. zatrzymany został w niniejszej sprawie w dniu 5 lutego 2016 roku o godzinie 12.15, zaś zwolniony tego samego dnia o godzinie 13.55. Okres ten sąd odwoławczy zaliczył oskarżonemu na poczet orzeczonej wobec niego kary pozbawienia wolności.

Nie dopatrując się zaś podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku w szerszym zakresie, w pozostałej części zaskarżone orzeczenie sąd odwoławczy utrzymał w mocy. Nie znajdując podstaw do zwolnienia oskarżonego od zapłaty kosztów za postępowanie odwoławcze, sąd odwoławczy zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki za postępowanie odwoławcze oraz wymierzył mu opłatę za obie instancje w wysokości wynikającej z obowiązujących w tym zakresie przepisów prawa.